

Sygn. akt: III U 540/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 września 2015 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Załęska-Bartkowiak
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Emilia Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 września 2015 r. w O.

sprawy z odwołania Z. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o prawo do emerytury

na skutek odwołania Z. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 05.06.2015r. **znak** (...)

orzeka:

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje Z. K. prawo do emerytury począwszy od dnia 01.05.2015r.;
2. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 05.06.2015r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił Z. K. prawa do emerytury.

Z. K. wniósł odwołanie od tej decyzji. Stwierdził, że pracował w szczególnych warunkach jako kierowca samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, a następnie jako mechanik w kanałach remontowych przez wymagany okres 15 lat.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Wskazał, że Z. K. nie spełnia warunków do przyznania wcześniejszej emerytury, o których mowa w art.184 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż pomimo osiągnięcia wymaganego wieku emerytalnego 60 lat i legitymowania się ponad 25-letnim ogólnym stażem pracy, nie posiada wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 25.05.2015r. Z. K. złożył w Oddziale ZUS wniosek o emeryturę z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Po rozpoznaniu tego wniosku ZUS uznał, że Z. K. osiągnął wymagany wiek emerytalny 60 lat, nie jest członkiem OFE, na dzień 01.01.1999r. legitymuje się on łącznym stażem pracy w wymiarze 25 lat i 4 miesiące, lecz nie przepracował 15 lat w szczególnych warunkach.

Organ rentowy nie zaliczył odwołującemu się żadnego okresu z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Z. K. urodził się dnia (...). Zatem podstawą ubiegania się przez niego o prawo do emerytury jest **art.184** ustawy **o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń** (tekst jedn. Dz.U. z 2015r., poz.748) w zw. z **§4** rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983r. **w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze** (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.). Zgodnie z tymi przepisami prawo do emerytury przysługuje ubezpieczonemu urodzonemu po 31.12.1948r., jeżeli:

- osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn,
- nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego lub złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w OFE, za pośrednictwem Zakładu na dochody budżetu państwa,
- w dniu 01.01.1999r. udowodnił 25-letni okres składkowy i nieskładkowy, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W przedmiotowej sprawie spór sprowadzał się do rozstrzygnięcia, czy odwołujący zgromadził na dzień 01.01.1999r. 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a w szczególności czy pracował w szczególnych warunkach w okresie od dnia 15.04.1977r. do dnia 30.04.1997r.

W spornym okresie odwołujący pracował w Przedsiębiorstwie (...) w W., które po reorganizacji przekształciło się w (...) sp. z o.o. w W..

Na okoliczność charakteru pracy u w/w pracodawcy Z. K. złożył do ZUS świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 20.03.2002r., z którego wynika, że w okresie od dnia 15.04.1977r. do dnia 13.03.1986r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę na stanowisku kierowcy samochodu specjalistycznego (...). Złożył także świadectwo wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 31.01.2003r., z którego wynika, że w okresie od dnia 14.03.1986r. do dnia 30.04.1997r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę na stanowisku mechanika.

ZUS nie uznał tych świadectw pracy, gdyż uznał, że zawierają one błędy formalne co do oznaczenia stanowiska pracy ściśle według wykazu, działu i pozycji rozporządzenia.

Analizując materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, Sąd uznał, że z umowy o pracę, z zeznań świadków J. M. (k.22v-23) i G. N. (k.23) a także z zeznań odwołującego (k.23) wynika, że w okresie od dnia 15.04.1977r. do dnia 13.03.1986r. Z. K. stale oraz w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę na stanowisku kierowcy samochodu specjalistycznego (...). Był to samochód przeznaczony do przewozu pasz luzem.

Następnie od dnia 14.03.1986r. odwołujący został przeniesiony na stanowisko mechanika, co wynika z dokumentów znajdujących się w jego aktach osobowych (k.22 a.o.).

Z zeznań w/w świadków oraz odwołującego wynika, że była to praca wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w kanałach remontowych. Pracodawca miał około 50 samochodów ciężarowych. Zadaniem odwołującego była naprawa podzespołów w taborze pracodawcy, co mogło być wykonywane jedynie w kanałach remontowych. Odwołujący naprawiał resory, układy wydechowe, układy kierownicze. Odwołujący bądź dokonywał napraw w kanale,

bądź – będąc w kanale – wymontowywał zepsutą część i montował nową. Odwołujący nie dokonywał żadnych napraw zepsutej części poza kanałem. Pracodawca miał magazyn z nowymi częściami, z których korzystali mechanicy.

W aktach osobowych odwołującego znajduje się przeniesienie z dniem 01.08.1988r. na stanowisko mechanika samochodowego-tokarza (k.23 a.o.). Odwołujący oraz świadek G. N. wyłumaczyli ten fakt w ten sposób, że przez około półtorej roku odwołujący sporadycznie dokonywał na tokarce, która była na hali, drobnych napraw. Zostało mu to wpisane w angaż, gdyż miał ku temu kwalifikacje. Świadek G. N. określił, że odwołujący najwyżej raz w miesiącu dokonywał drobnej naprawy na tokarce przez krótki dobowy okres czasu pracy. Po tym okresie zaniechano napraw na tokarce na miejscu, a w razie konieczności – wożono części do specjalistycznego zakładu tokarskiego.

Sąd dał wiarę świadkowi oraz odwołującemu, że praca na tokarce była wykonywana przez odwołującego sporadycznie i jedynie przez okres około półtorej roku. Świadczy o tym fakt, że ostatni dokument, który wskazuje, że odwołujący pracował dodatkowo na tokarce, jest datowany na dzień 01.08.1990r. Od angażu z dnia 01.10.1991r. odwołujący do końca okresu zatrudnienia określany jest już jedynie jako mechanik.

Ponadto w dokumentach znajdują się adnotacje, że odwołujący otrzymywał dodatek za sprzątanie pomieszczeń socjalnych. Jednakże świadkowie oraz odwołujący wyjaśnili, że odbywało się to już po godzinach pracy, trwało około 15 minut i ponieważ było to wykonywane poza obowiązkami pracowniczymi – otrzymywali za to dodatkową gratyfikację.

Sąd także w tym zakresie dał wiarę zeznaniom. Świadek G. N. był wówczas kierownikiem transportu, odwołujący mu podlegał, zatem świadek doskonale orientował się, jakie obowiązki spoczywały na odwołującym i za jakie dodatkowe czynności wykonywane poza obowiązkami pracowniczymi, odwołujący otrzymywał dodatkowe wynagrodzenie. Oceniając, czy praca mechanika była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach, Sąd miał także na uwadze to, że w okresie pracy na tym stanowisku odwołujący otrzymywał dodatek szkodliwy.

Wobec powyższego Sąd uznał, że w okresie od dnia 15.04.1977r. do dnia 13.03.1986r. odwołujący pracował jako kierowca samochodu specjalistycznego (...). Jest to stanowisko wyszczególnione w wykazie A, dziale VIII, poz.2 w/w rozporządzenia. Natomiast od dnia 14.03.1986r. do dnia 30.04.1997r. odwołujący pracował jako mechanik w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych. Jest to praca wyszczególniona w wykazie A, dziale XIV, poz.16 w/w rozporządzenia. Sąd uznał, że należy zaliczyć odwołującemu cały w/w okres jako pracę wykonywaną w szczególnych warunkach. Sporadyczne wykonywanie innych obowiązków (np. krótkotrwałe toczenie raz w miesiącu czy udanie się po niezbędne części do magazynu) nie wpływa na zmianę oceny charakteru pracy odwołującego.

Wobec powyższego odwołujący wykazał w niniejszym postępowaniu, że pracował w szczególnych warunkach w okresie od dnia 15.04.1977r. do dnia 30.04.1997r. Okres ten wynosi **20 lat i 16 dni**. Zatem na marginesie podnieść jedynie należy, że nawet odjęcie okresu, w którym odwołujący dodatkowo określany był jako tokarz, nie będzie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Do okresu pracy wykonywanej w szczególnych warunkach Sąd zaliczył odwołującemu także okresy, za które Z. K. otrzymał po dniu 14.11.1991r. wynagrodzenie za czas choroby, a które przypadły w okresie wykonywania pracy w szczególnych warunkach, należy zaliczyć do okresów pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Sąd kierował się w tym zakresie wykładnią art.184 w/w ustawy dokonaną przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23.04.2010r., zgodnie z którą wykazanie w dniu 1 stycznia 1999r. określonego w art. 184 w/w ustawy okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach wyłącza ponowne ustalenie tego okresu po osiągnięciu wieku emerytalnego, według zasad wynikających z art. 32 ust. 1a pkt 1 obowiązujących po dniu 1 lipca 2004r. (II UK 313/09). Taka interpretacja wynika z faktu, że ustawodawca w art.184 w/w ustawy utrzymał sytuację osób, które w dniu wejścia w życie ustawy wypełniły warunki stażu szczególnego i ogólnego i zadeklarował ich przyszłe prawo do emerytury w wieku wcześniejszym. Przez wydanie tego przepisu nastąpił stan związania, tj. zobowiązania się przez Państwo do powstrzymania się od jakiegokolwiek ingerencji w istniejące prawo tymczasowe. Wobec tego przewidziana w ustawie ekspektatywa prawa do emerytury nie mogła wygasnąć na skutek nowej regulacji ustalania stażu zatrudnienia. Gwarancji przyszłego prawa do emerytury złożonej wobec osób, o których mowa w art.184 ustawy, ustawodawca nie mógł już naruszyć przez ustalenie innego sposobu wyliczenia ich stażu ubezpieczenia. Stąd ocena, że wykazanie w dniu 1 stycznia 1999r. określonego

w art.184 ustawy okresu wykonywania pracy w szczególnych warunkach wyłącza ponowne ustalenie tego okresu po osiągnięciu wieku emerytalnego, według zasad wynikających z art. 32 ust. 1a pkt 1 obowiązujących po dniu 1 lipca 2004r.

Z tych względów Sąd uznał, że Z. K. spełnił wszystkie przesłanki do uzyskania prawa do emerytury w oparciu o art.184 powoływanej na wstępie ustawy i przyznał mu prawo do emerytury począwszy od dnia 01.05.2015r. stosownie do treści art.129 ust.1 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z FUS.

Z tych względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję na mocy **art.477¹⁴§2 kpc.**

Stosownie do treści art.118 ust.1a w/w ustawy Sąd zobligowany był orzec, czy organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności do przyznania prawa do emerytury odwołującemu. Sąd uznał, że ZUS takiej odpowiedzialności nie ponosi. Dopiero postępowanie dowodowe przeprowadzone przed Sądem wykazało, że w spornym okresie Z. K. pracował w szczególnych warunkach.

Wobec powyższego Sąd orzekł o braku odpowiedzialności organu rentowego za nieprzyznanie prawa do emerytury stosownie do treści **art.118 ust.1a** w/w ustawy.